

GÓRNOŚLĄZAK

Pismo codzienne, poświęcone sprawom ludu polskiego na Śląsku.

GORNOSLĄZAK

wychodzi 6 razy w tygodniu i kosztuje miesięcznie 3.— zł.

Przez lud — dla ludu!

TELEFON Nr. 1414.
P. K. O. Katowice 304540.

OGŁOSZENIA
oblicza się na wiersze milimetrowe. — Wiersz milimetry kosztuje 15 groszy. — Wiersz reklamowy 60 gr.
REDAKCJA i EKSPEDYCJA
znajduje się w Katowicach. ul. św. Stanisława 4.

Nr. 132

Katowice, czwartek 11-go czerwca 1931 r.

Rok 30

Krok zuchwały i nierozważny.

Opinia świata poruszona została zuchwałym jak i nierozważnym krokiem rządu litewskiego, który siłą usunął z Litwy mons. Bartolomego, nuncjusza papieskiego.

Jak donosiliśmy, pozorem do tego niewywałego gwałtu i podeptania prawa międzynarodowego miała być obawa, że nuncjusz przemówi na mającym się odbyć za kilka dni w Wołkowysku kongresie eucharystycznym. Wybieg jest oczywiście kłamliwy i marny. Działalność nuncjusza obracała się w ramach konkordatu, a nawet nieuznający konkordatu rząd litewski miał tysiące sposobów sprzeciwiania się jego wystąpieniu w sposób kulturalny i zgodny z prawem międzynarodowym. Na Litwie toczy się od dłuższego czasu walka, którąby można nazwać „walką kulturalną”. Rząd litewski zabrał się z gorliwością godną lepszej sprawy, a przypominając mocno wzory sowieckie do zwalczania działalności związków katolickich, kontrolowania działalności duchowieństwa, a nawet kazań, przyczem prawnicy tamtejsi znaleźli wśród siebie specjalistów, którzy uznali, że **kazanie jest to poprostu zgromadzenie publiczne**, na którym referuje kaznodzieja i na którym z tego powodu winien być obecny przedstawiciel policji; nie określono tylko, kto przewodniczy i udziela głosu, ale i o to pewnie niedługo wszechmocny rząd się postara. Ta walka z Kościołem jest tem bardziej charakterystyczna, że przez długie czasy nacjonalistyczni litewscy ogłaszali, że zwalczają muszą katolicyzm, bo to narzędzie polonizacji. Gdy zaś Stolica apostolska wyposażyła Litwę w niezależną metropolję, gdy rządy Kościoła litewskiego znalazły się od najwyższych do najniższych szczebli w ręku rodowitych i najczęściej wrogich Polsce księży Litwinów, wtedy dopiero walka z Kościołem przybrała na Litwie **rozmiary zgola niewidziane**, odsłaniając prawdziwe oblicze tych nieodrodných potomków Mendoga i tylu jeszcze innych późniejszych książąt litewskich, którzy chrzcili się czasem nie jeden raz, ale więcej chrzcili się w schizmie czy w katolicyzmie, chrzcili się w Prusach lub w Polsce, by wyludzić za to jakieś doraźne korzyści polityczne, po których osiągnięciu składali swoje chrześcijaństwo ad acta i wracali do ofiar dla Perkuna.

Dla brutalnego występu perkiun nuncjuszowi papieskiemu wybrano moment, w którym przeciwko Kościołowi wystąpił komunizm hiszpański, a faszizm włoski, zwrócił się przeciw „Azione cattolica”, w przekonaniu, że w tem ciężkim położeniu Stolicy apostolskiej krok ten ujdzie Litwie bezkarnie. Są to rachuby na krótką metę. Przed siłą moralną, promiejącą z murów Watykanu kapitulowały już za niedawnej pamięci nawet wielkie mocarstwa, o przewadze wyznawców niekatolickich wyznań, a ci co dumnie zapowiadali, że nie pójdą do „Canosy” zjawiali się tam prędzej, niż przy-

Watykan zerwie stosunki dyplomatyczne z Włochami?

Rzym, 10. 6. Stosunki między Watykanem a rządem włoskim pozostają nadal w stanie silnego napięcia.

Wielkie wrażenie wywołała mowa papieża, wygłoszona do księży włoskich, mających działać wśród emigracji. Papież przypomniał, że już podczas manifestacji w r. 1929 z okazji zawarcia traktatów laterańskich zaznaczył, słysząc okrzyki na swoją cześć: „Dziś krzyczą hosanna, a jutro będą wołać — ukrzyżuj”. Ta nieufnością tłumaczyć też należy fakt, że papież mimo zawarcia traktatu z Włochami nie kwapił się do opuszczenia Watykanu.

Uchwała dyrektorjatu faszystowskiego, stwierdzająca, że młodzież do lat 18 może być wychowywana tylko w organizacjach faszystowskich tak, aby w każdej chwili gotowa była spełnić wszelkie rozkazy Mussoliniego, uważana jest za odmowną odpowiedź na ostatnie przemówienie papieża.

Co do trzeciej kolejki noty, wysłanej

przez papieża do króla włoskiego, twierdzi się, że w nocy tej Watykan wręcz oświadcza, że, jeśli rząd włoski nie cofnie dekretu o rozwiązaniu związków Akcji Katolickiej wówczas konkordat zostanie zerwany. Zerwanie konkordatu pociąga za sobą automatycznie również zerwanie układów laterańskich.

Powszechnie oczekuje się lada dzień zerwania stosunków dyplomatycznych. W kołach poinformowanych uchodzi za pewne, że odwołanie nuncjusza apostolskiego przy Kwirynale zostało już przez papieża postanowione.

Wymiana not między Watykanem a rządem włoskim.

Rzym. (PAT.) W Watykanie została wręczona nota rządu włoskiego, stanowiąca odpowiedź na noty Watykanu. Ambasador włoski przy Stolicy Apostolskiej udał się do sekretarza stanu kardynała Pacelliego i odbył z nim długą konferencję.

Dalsze krwawe zaburzenia w Niemczech.

Berlin. (PAT.) Prócz zaburzeń i starć ulicznych w Berlinie, Düsseldorfie i Chemnitz doszło do ostrego starcia w Dreźnie, Nadrenji i Hamburgu. Podczas demonstracji komunistycznej, urządzonej pomimo zakazu w Aisdorfie wywiązała się między manifestantami a policją strzelanina. Wielu demonstrantów odniosło rany a kilku policjantów doznało dotkliwych obrażeń. Podczas ponownych zaburzeń pod ratuszem strzelano z tłumu do policji. Policja aresztowała 3 demonstrantów. Pozatem okazało się, że w czasie starcia do którego doszło ub. nocy między hitlerowcami a komunistami, na drodze do Elberfeld **narodowi socjaliści zranili jednego komunistę**. W tej bójce brał również udział poseł hitlerowski do Reichstagu Veller, który również strzelał do komunistów. W Hamburgu wielu uczestników bójki zostało poranionych. Policja aresztowała tu 17 demonstrantów, przy których znaleziono broń palną. W starciu, jakie wywiązało się między hitlerowcami a ich przeciwnikami politycznymi w Dreźnie, kilka osób poraniono kamieniami. Wśród nich trzy osoby musiały odwieźć do szpitala. Policja aresztowała kilkunastu uczestników.

Berlin. (PAT.) W poniedziałek ponowiły się zaburzenia w szeregu miastach niemieckich. W Hamburgu przez cały

dzień trwały manifestacje bezrobotnych i komunistów. Demonstranci wzniesli w jednej z dzielnic barykadę i pogasili wieczorem wszystkie światła w latarniach. Na ulicach doszło do starcia z policją, która w ciągu nocy aresztowała 45 osób. Usiłowano również spłądować sklepy. Ruch uliczny i komunikacja tramwajowa zostały czasowo wstrzymane. Pod adresem mieszkańców skierowane zostało wezwanie o niewychodzenie z domów, aby nie utrudniać obław, zarządzonych przez policję.

W Duisburgu i Düsseldorfie powtórzyły się zapoczątkowane w niedzielę manifestacje. Podczas starcia policji z bezrobotnymi kilku policjantów zostało zranionych. Wielu demonstrantów aresztowano. Ubiegłej nocy w kilku dzielnicach Bremy doszło do bójki między hitlerowcami a komunistami, przyczem kilkanaście osób doznało poranienia. Podobne zajścia wydarzyły się w Limbach.

Polsko-grecka konwencja lotnicza.

Ateny. (Pat.) Rząd grecki podpisał w dniu wczorajszym wraz z przedstawicielami Polskiego Towarzystwa Żeglugi Powietrznej „Lot” umowę w sprawie zorganizowania linii żeglugi powietrznej pomiędzy Polską a Salonikami via Bukareszt i Sofia.

Członek angielskiej partii rządowej z trudem uzyskał mandat.

Londyn. (Pat.) W okręgu Gateshead odbyły się wybory uzupełniające z powodu śmierci członka parlamentu, labourysty sir Jamesa Melvillea. W wyniku wyborów uzyskał mandat członek partii pracy mjr. Evans, który zdobył 22 893 głosy. Jedynym jego przeciwnikiem był konserwatysta płk. Headlam, na którego padło 21 501 głosów.

Rozmowy w Chequers nie dały realnych wyników.

Londyn. (PAT.) Jak się dowiadujemy, jedynym rzeczywistym wynikiem wizyty niemieckiej w Chequers (siedzibie premiera angielskiego), jest postanowienie Hendersona odbycia w ciągu lata jeszcze przed wrześniem Zgromadzeniem Ligi Narodów podróży do Paryża, Rzymu i Berlina. Aczkolwiek program podróży uwzględnia również Berlin, to jednak wizyta w Berlinie nie będzie traktowana jako rewizyta na przyjazd niemiecki do Londynu, albowiem Henderson pojedzie nie jako brytyjski minister spraw zagranicznych, lecz jako przewodniczący konferencji rozbrojeniowej, aby w pierwszym rzędzie omówić w tych trzech stolicach techniczne przygotowania do konferencji. Podróż Hendersona nastąpi jednak prawdopodobnie dopiero po wizycie amerykańskiego sekretarza stanu Stimsona, gdyż dopiero wówczas po ustaleniu stanowiska Ameryki rząd brytyjski poweźmie stosowną decyzję. Tymczasem Mac Donald i Henderson wskazać mają Niemcom na konieczność porozumienia się z Francją, o ile Niemcy pragną doprowadzić do zmiany planu Younga i do jakiegokolwiek współdziałania międzynarodowego w celu pomocy finansowej dla Niemiec. Stwierdzić można, że wizyta niemiecka nie dała rzeczywistych wyników i dopiero w najbliższym tygodniu uwidoczni się pewne posunięcie, od którego zależeć będzie położenie Europy. Z gości niemieckich niewątpliwie na pierwszy plan wysunął się kanclerz Brüning, usuwając na plan drugi ministra Curtiusa. Powszechnie panuje przekonanie, że Brüning odegra decydującą rolę jako międzynarodowy czynnik niemiecki w polityce międzynarodowej. Fakt powyższy daje sposobność do oceny działalności Brüninga jako równorzędnej ze Stresemannem.

Narodowe organizacje amerykańskie za ograniczeniem zbrojeń.

Nowy Jork. (Pat.) Odezwa, podpisana przez 70-ciu reprezentantów organizacji narodowych nadesłana została do rządu Stanów Zjednoczonych z prośbą o wywarcie całego wpływu, celem zapewnienia powodzenia zbliżającej się światowej konferencji rozbrojeniowej w Genewie. Pozatem odezwa zwraca się do międzynarodowych czynników w Waszyngtonie o dokładne zbadanie zasady budżetowego ograniczenia zbrojeń i domaga się, aby Stany Zjednoczone podały do wiadomości, jakie zarządzenia byłyby gotowe wydać celem zabezpieczenia pokoju na wypadek pogwałcenia paktu Kelloga.

puszczano. Toteż powrót nuncjusza papieskiego do Kowna jest rzeczą pewną, o ile Litwa istnieje będzie nadal. Walka rządu litewskiego z katolicyzmem i jego organizacjami pogłębia bowiem tylko wpływy komunistyczne, które zresztą i tak są bardzo silne szczególnie w wojsku litewskim.

Opinia polska nie może być w sprawie walki z Kościołem na Litwie posądzona o stronniczość na korzyść kleru litew-

skiego, który dał tyle dowodów niechęci do Polski. Akt gwałtu popełniony na osobie nuncjusza, tak jak cała kulturalna opinia europejska potępia. Zauważyć przytem trzeba, że pośrednią jego przyczyną jest słaba i niezdeterminowana polityka państw europejskich wobec niebywałego zachowania się Litwy w stosunku do Polski, która to polityka jak widać z dnia na dzień rozzuchwala niekoronowanych królików litewskich.

TELEGRAMY.

Projekt zmiany podziału województw w Polsce.

Warszawa. (Pat.) W prezydium Rady ministrów odbyło się posiedzenie kolegium uchwalającego komisję dla usprawnienia administracji publicznej przy prezesie Rady ministrów. W posiedzeniu któremu przewodniczył dr. Jaroszyński, wzięli udział członkowie kolegium, marszałek senatu Raczkiewicz, senator Roman i prezes Lewalski. Komisja rozpatrzyła i przyjęła projekt nowego podziału administracji państwa na województwa. Projekt ten w najbliższych tygodniach przedstawiony zostanie rządowi.

Poświęcenie pomnika bojowników o wolność Estonii.

Tallin. (Pat.) Odbyło się tu poświęcenie pomnika ku uczczeniu pamięci ofiar masakry policyjnej z roku 1905, zastrzelonych na rynku w Tallinie podczas demonstracji robotniczej. Jak wiadomo, obecny naczelnik państwa Päts, który w tym czasie piastował urząd burmistrza w Tallinie, zmuszony był do ucieczki zagranicę, gdyż za swoją działalność polityczną został przez rosyjski sąd polowy skazany na karę śmierci. W uroczystości poświęcenia pomnika, noszącej charakter bardzo poważny, brali udział Päts oraz szereg działaczy socjalistycznych z czasów przedwojennych.

Mrozy i śnieg w Estonii.

Tallin. (Pat.) Wiatry polarne, jakie nawiedziły przed kilku dniami Estonię, wywołały nagle obniżenie temperatury. Od tygodnia panuje w całym kraju przenikliwe zimno. Temperatura dochodzi nocą do zera stopni, a w szeregu miejscowości chwilami pada śnieg.

Złoty medal Paryża dla Ignacego Paderewskiego.

Paryż. (Pat.) Chcąc wyrazić Paderewskiemu wdzięczność za ofiarność, która wyraża się w szeregu dawanych przez niego koncertów na cele dobroczynne, rada miejska postanowiła wydać na jego cześć oficjalne przyjęcie w radzie, w czasie którego wręczony zostanie Paderewskiemu wielki złoty medal miasta Paryża. Delegacja, mająca na czele prezydenta rady miejskiej de Castellane, udała się dziś do Paderewskiego, aby zaprosić go na tę uroczystość. Paderewski zaproszenie przyjął.

Kryzys jest następstwem wojny — oświadczył A. Thomas.

Genewa. (PAT) Albert Thomas zamkniętą dyskusję nad działalnością Międzynarodowego Biura Pracy wskazał m. in. na niebezpieczeństwo odnoszenia się zarówno ze zbytnim optymizmem jak i pesymizmem do pracy Międzynarodowego Biura Pracy. Ma ono tę zasługę że bada systematycznie środki, mogące zaradzić kryzysowi i są różnorodne, ale ograniczone. Z kolei Thomas wystąpił przeciwko poglądom fatalistycznym kryzysu, który w rzeczywistości jest

tylko następstwem wojny. Thomas zaznaczył, że to może przyłączyłoby się do ewentualnych zarządzeń, któreby uregulowały ostatecznie sprawę długów i odszkodowań. Kończąc swe przemówienie Thomas oświadczył się zgodnie za tezę Ojca Świętego i podobnie, jak to proponował minister Sokal (Polska) za ustaleniem lepiej zorganizowanego ustroju gospodarczego, wypowiadając się przeciwko formule gospodarczej sowie-

Ponad 2 miliardy franków deficytu w budżecie francuskim.

Paryż. (PAT) W Izbie deputowanych zaczęła się dziś dyskusja w sprawie otwierania lub też anulowania kredytów na rok budżetowy 1930-31. Sprawozdawca generalny Lamoureux przedstawił dane, z których wynika, że dochody wyniosły w wzmiankowanym roku budżetowym 51.356 milj. franków, a zatem o 1.086 milj. więcej niż preliminowano. Wydatki wyniosły 53.499 milj. franków, z czego 2.101 milj. wydatków

nowych zawczasu niepreliminowanych. Wobec takiego stanu rzeczy sprawozdawca generalny podkreślił konieczność zerwania z dotychczasową polityką zbytniej hojności w zakresie wydatków dodatkowych, co właśnie spowodowało ogromny deficyt budżetowy w sumie 2.061 milj. franków, co stanowi największy ze wszystkich deficytów, jakie kiedykolwiek notowano we Francji.

Wręczenie nagród laureatom miasta Warszawy.



Na uroczystym posiedzeniu Rady Miejskiej odbyło się wręczenie nagród i dyplomów laureatom miasta Warszawy. Na fotelach ustawionych przed podium zajęli miejsce: p. Dębicka wdowa po ś. p. Zdzisławie Dębickim, prof. Stanisław Niewiadomski i architekt Stefan Szyller. Posiedzenie zajął prezes Rady Miejskiej p. R. Jaworowski; poczem odbyło się uroczyste wręczenie nagród. Na ilustracji naszej widzimy od lewej do prawej: arch. St. Szyllera, prof. St. Niewiadomskiego i wdowę po ś. p. Z. Dębickim.

Uderzenie krwi do głowy, ścisnięcie w okolicy serca, brak tchu, uczucie strachu, przeczu- lenie nerwowe, migrena, niepokój i bezsenność mogą być łatwo usunięte przy używaniu naturalnej wody gorzkiej „Franciszka-Józefa”. Żądać w aptekach i drogeriach. 3029

Protesty przeciw dekretem Hindenburga.

Berlin. (PAT) Związki robotnicze organizacji zawodowych zgłosiły protest przeciwko dekretem oszczędnościowemu, domagając się rewizji zarządzeń o charakterze socjalnym. W czwartek mają zebrać się na wspólne posiedzenie zarządy naczelne partii socjal-demokratycznych i ogólnoniemieckich związków robotniczych organizacji zawodowych celem zajęcia stanowiska wobec dekretu.

Berlin. (PAT) Naczelny organ partii socjal-demokratycznej „Vorwärts” poświęca dwa artykuły dekretem oszczędnościowemu prezydenta Hindenburga.

W artykule zatytułowanym „Rada wojenna — przed trudną decyzją” dziennik oświadcza, że liczne postanowienia dekretu są cięsem wymierzonym przeciwko zasadom sprawiedliwości społecznej. Socjal-demokracja zwalcza dekret i dążyć będzie do jaknajszybszego usunięcia jego postanowień przeciwsojalnych. Reichstag mógłby obalić dekret. Wiele argumentów przemawia za taką taktyką. Nie jest to jednak droga do usunięcia kryzysu finansowego. W partii socjaldemokratycznej istnieje zgodne życzenie, aby rząd Brüninga możliwie jaknajprędzej ustąpił miejsca nowemu gabinetowi, bardziej lewicowemu. Walkę o ten cel socjal-demokraci chcą jednak należycie prowadzić a więc przy skrupulatnym uwzględnieniu obecnego układu sił i środków walki, któreml rozporządzają. Artykuł drugi podkreśla, iż ciężar uzdrowienia finansów państwowych spada bardziej na barki masy ludowej, aniżeli na klasy posiadające. Socjal-demokraci zasadniczo zgadzają się na apel rządu Rzeszy, zwrócony pod adresem mocarstw wierzycielskich, nie godzą się jednak na odrzucenie dalszych pożyczek zagranicznych dla Niemiec.

Czy jesteś członkiem Z. O. K. Z.?

Obowiązkiem naszym jest zaopiekowanie się losem bezrobotnych!

W miarę naszych sił musimy im przyjść z doraźną pomocą, składając datki na

konto P. K. O. nr. 307.795

Komitetu Ogólnego Niesienia Pomocy Bezrobotnym.

CYGANKA

Wzruszająca powieść dla młodszych i starszych.

9) (Ciąg dalszy.)

Agnieszka ucałowała rękę kapłana i mówiła do niego:

— Wybaczcie ojciec czcigodny, że od chwili śmierci męża mego jeszcze nie odwiedziła. Pragnęłam ojcę czcigodnemu złożyć me podziękowanie, ale jestem przecież tak biedną i nie Wam dać nie mogę... lecz jeśli pragniecie się zadowolić tym oto pierścieniem... chętnie go ustąpię...

Proboszcz utkwiał wzrok swój w kobiecie biednej, ale z taką łagodnością, z taką dobrocią, że Agnieszka uczuła się pokrzepioną na duszy.

— Zatrzymaj twój pierścienek — przerwał. — Święty nasz urząd nie wymaga świeckiej zapłaty; pochwalam jednak twe dobre chęci i wymagam jedynie od ciebie, ażebyś podobnie jak i dotąd prowadziła się i nadal, żebyś nie zesłała z drogi cnoty i obowiązków, jakie masz względem dziecięcia twego, spełniała sumiennie i uczciwie. Wychowaj go na porządnego chrześcijanina i staraj się o to, ażeby oddalać z męstwem wszelkie pokusy!

Twarz Agnieszki przy tych słowach

pokryła się purpurą; milczała przez chwilę zafrasowana, poczem odezwała się:

— Pragnęłabym jeszcze prosić Wielebnego Ojca o radę...

— Mów śmiało Agnieszko — odrzekł jej na to pleban — chętnie ci rady udzielię, o ile to będzie w mej mocy!

Agnieszka zaczęła opowiadać teraz wszystko, co się wydarzyło między nią a gospodarzem Marcinem. Przez chwilę spoglądał pleban z zadziwieniem na wzburzoną kobietę, poczem się jej zapytał:

— Cóż ci mówi na to głos wewnętrzny?

Agnieszka ociągała się przez chwilę. Spuściła następnie zawstydzone oczy ku ziemi i wyrzekła:

— Boję się wzroku gospodarza.

Szczególny uśmiech zaigrał teraz na ustach plebana.

— Istnieje co prawda mąż, który wzrokiem swym podbija wszystkie istoty, które w pobliżu jego się znajdują, który jednak nie jest niebezpieczny dla tych, którzy się zdala trzymają od niego. I wzrok mężczyzny nie może być niebezpieczny dla tej kobiety, która temu wzrokowi mężnie się opiera, która sama nie pragnie wpaść do paszczy zguby. Bóg, który dał oku taką siłę, ułożył jednak takowe tak, że można je znowu zlat-

wością i szybkością zamknąć. Wszelkie błyskawice oka muszą się odbijać o pancierz godności i cnoty. Przyszłość twoja jest co prawda bardzo ponura. Posługi jakiegokolwiek szukać musisz, skoro nie chcesz chodzić po żebraniu, a do tego Agnieszka jest za dumna...

— Nie, nigdy, Ojciec Wielebny, żebrać nie pójdę! — zawołała Agnieszka z wzburzeniem...

— Wiedziałem o tem. Przyjmij zatem pracę u Marcina, ale pozostań w twoim domu: i dziecko twoje zatrzymaj przy sobie, chronić cię ono będzie od rozmaitych pokus. Spełniaj mężnie powinności twoje i wiedz, że wdowy i sieroty mają obrońcę, który jest potężniejszym od wszystkich wierzów, któremi starano się je powiązać, i który każdego ratuje, kto dobrowolnie nie idzie na zgubę.

Agnieszka poczęła płakać; wśród łez gorących ucałowała rękę plebana i rzekła:

— Będę silną i roztrofną...

— Spuść się na Pana a nie na twój rozum — przerwał jej pleban — idź w pokój, a Pan niechaj będzie z tobą.

Agnieszka opuściła plebanję, tak jej teraz było błogo na sercu, nowa otucha wstąpiła w nią! Wstąpiła do mieszkania przycisnęła Piotrusia w nadmiarze czułości do serca, a Piotruś okazywał głośno swą radość, gdy zauważył, że

znikła troska z czoła dobrej matki jego. Pleban długo jeszcze kroczył po swym pokoju i rozmyślał nad słowami wdowy i nad gospodarzem Marcinem. Od czasu do czasu przemknął uśmiech po jego czcigodnej twarzy i wtedy wołał:

— Tak cudowne są drogi Twoje, o Panie! Kierujesz i prowadzisz dobre i ze skłonności serca ludzkiego, jak to leży w niezbadanych celach Twych! O, dodaj biednej wdowie sił, ażeby miała tyle siły woli i postępować Twemi drogami.

Odpowiedź, jaką Agnieszka dała Marcinowi, tylko do połowy go zadowoliła. Za dnia pragnie pracować u niego jako dziewczka, wieczorem jednak pragnie powracać do domu. Cóż mu więc pozostało, jak zgodzić się na jej życzenie. Toć z czasem, myślał, nabierze innych myśli i pozostanie u niego. Z dniem, w którym Agnieszka poczęła pracować w gospodarstwie Marcina, zmieniło się nie- jeno.

Marcin, zwykle wesoły i dowcipny, stał się od razu spokojnym i poważnym; dziwna z nim zaszła zmiana. Czasami był wesoły aż do zbytku, a po chwili jakby ręką przewrócił, stawał się zgryźliwym, nieznosnym i złe usposobienie swoje wylewał na służbę, która coraz to więcej poczęła skarżyć, że w gospodarstwie nie panuje ten duch co dawniej.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Czwartek
11
czerwca

Św. Barnaby, apo-
stola.
Św. braci Feliksa i
Fortunata.
Św. Grzegorza z Na-
zjanu.

Kalendarz słowiański: Radomił.

Jutro, piątek 12 czerwca: Św. Jana a Sancto Facundo; św. Antoniny, męczenniczki; św. Olympjusza, biskupa; św. Leona III. papieża oraz św. Onufrego, pustelnika.

Wschód Zachód
Słońca o godz. 3.38; o godz. 20.22
Księżyc o godz. 1.15; o godz. 15.19.

Św. Barnaby, apostoła. Pochodził on z Cypru i przyłączył się rychło do uczniów Chrystusa. Przez nich został później z natchnienia Bożego razem z św. Pawłem, apostołem wysłany do pogan. Przebył z nim różne kraje i zawiadywał wszędzie z zapałem oddane mu urzędy kaznodziejskie. Ostatecznie przybył na Cypr i ukoronował tamże swe apostołstwo chwalebna śmiercią męczeńską około roku 70. Święte ciało jego zostało za cesarza Zenona za objawieniem Świętego odnalezione; na piersiach jego leżała Ewangelia św. Mateusza, którą własnoręcznie odpisał.

W Akwilei męczeństwo św. braci Feliksa i Fortunata około roku 300, którzy w prześladowaniu za Dyoklecjana i Maksymjana bardzo wiele męczarni wycierpieli; rozpięto ich najpierw na torturach, potem przypalono im boki pochodniami, ale gdy te cudem nagle zgasły, obłano ich wrzącym olejem. Ponieważ jednak i wtedy stale wytrwali przy wierze, zostali wreszcie mieczem ścięci.

W Rzymie przeniesienie relikwii św. Grzegorza z Nazjanu. Sprowadzono je już wcześniej z Konstantynopola do Rzymu i zachowano w kościele Matki Boskiej przy Polu Marsowem. Papież Grzegorz XIII kazał je przenieść jednak do urzędzonej przezeń z największym przepychem kaplicy w kościele św. Piotra i tamże z czcią wielką pod ołtarzem umieścić.

— Przygotowania do nowej ustawy o aptekach. Jak się dowiadujemy, departament zdrowia opracowuje nową ustawę aptekarską. Projekt ustawy, mającej zastąpić przestarzałe przepisy dotychczasowe, pozostawione przez dawne rządy zaborcze, uzgadniany jest obecnie przez różne ministerstwa i przesyłany będzie do organizacji gospodarczych dla wyrażenia przez nie opinii. W sprawie tej ustawy ujawniły się dwie tendencje. Jedna chce zatrzymać dotychczasowe rejony aptekarskie, polegając na połączeniu z koncesją na aptekę jej monopolu na daną dzielnicę miasta, czy też obszar powiatu. Druga koncepcja powstała pod wpływem wzorów zachodnich i jest za zniesieniem tego przywileju aptek, w myśl zdrowej zasady, iż więcej aptek wpływa na obniżenie cen za lekarstwa. Według opinii sfer miarodajnych, ta druga koncepcja zwycięży i dotychczasowe rejony zostaną w nowej ustawie zniesione.

— Polskie maszyny do pisania dla urzędów państwowych. Poszczególne ministerstwa rozesłały do podległych im urzędów stołecznych i prowincjonalnych pisma okólne z załączeniem odpisu listu Państwowych Wytwórni Uzbrojenia proponującego instytucjom rządowym i samorządom nabywanie produkowanych przez siebie maszyn do pisania. Państwowe Wytwórnie Uzbrojenia liczą, że instytucje te przyczynią się do wprowadzenia polskich maszyn do pisania na rynek, co skutecznie przyczyni się do zahamowania przywozu zagranicznych maszyn do pisania.

— Wykonanie ustawy przeciwalkoholowej. Ministerstwo skarbu rozesłało do uzgodnienia zainteresowanym ministerstwu spraw wewnętrznych, komunikacji i sprawiedliwości projekt rozporządzenia wykonawczego do nowej ustawy przeciwalkoholowej ogłoszonej w „Dzienniku Ustaw” w dniu 3 bm. Pro-

Listy naszych Czytelników.

Zjazd śpiewaków.

Nowawieś w Katowickiem. W niedzielę, dnia 14. czerwca br. urządza Związek Śląskich kół śpiewackich okr. nowowiejski swój doroczny IX. zjazd śpiewaków w Lipinach, połączony z zawodami śpiewackimi w ogrodzie p. Poloka w Piaśnikach i koncertem według następującego programu: O godz. 9.30 zbiórka tow. śpiewaczy, zaproszonych towarzyszy i związków na boisku w Lipinach a następnie wymarsz na nabożeństwo do kościoła parafialnego w Lipinach. Po nabożeństwie pochód na targowisko i odśpiewanie tam przez chór mieszany okręgu z orkiestrą „Gaude Mater Polonia”. Następnie pochód do ogrodu w Piaśnikach i przerwa obiadowa. O godzinie 15 koncert, wykonany przez orkiestrę kopalni Skarboferm w Bielszowicach pod batutą kapelmistrza p. Bronnego. O godzinie 16 minut 15 występ ogólnego chóru mieszanego z orkiestrą (tysiąc śpiewaków) i chóru męskiego z orkiestrą (600 śpiew.). Dyrygentem zastępcą dyrygenta okręgowego p. Nocoń ze Zgody. O godz. 17.15 zawody śpiewackie, zaś po zawodach ogłoszenie wyników i koncert do godziny 22. W razie deszczu odbędzie się zawody w sali w Piaśnikach. Wszystkich lubowników i sympatyków śpiewu uprzejmie zaprasza Wydział okręgowy.

Uroczystość Bożego Ciała.

Brzozowice w Świętochłowickiem. Po raz drugi w historii tutejszej gminy przeżywały Brzozowice uroczystość Bożego Ciała. Gmina cała na rzadką tą uroczystość przygotowała się odświętnie — i przybrała szatę tak uroczystą, jak nigdy. Uroczystość rozpoczęła się Mszą polową na boisku, gdzie z inicjatywy naczelnika gminy p. Krupy zbudowano piękny ołtarz. Nabożeństwo celebrował ks. proboszcz Kuczka z Kamienia w asyście Ojca Franciszkanina z Wielunia. Procesja przechodziła ulicami: Szarlejską, Piekarską i Szkolną. Na czele procesji szła młodzież szkolna oraz poczt sztandarowy Związku Powstańców Śląskich i inne organizacje. Za baldachimem szedł zarząd kościelny z naczelnikiem gminy p. Krupą na czele oraz zarząd gminny. Procesja była barwna ze względu na stroje ludowe oraz

obrazy i figury święte, niesione przez kongregantki. Ołtarze były rozmieszczone u naczeln. gminy p. Krupy, siostr Boromeuszek, Aleksandra Ludygi i Eugenjusza Szaefera. Podniosła uroczystość religijna pozostanie parafianom na długo w pamięci.

Złot harcerek hufca męskiego.

Pszczyna. W dniach 30 i 31 maja br. odbył się na skraju parku w Pszczynie złot harcerek hufca pszczyńskiego. W zlocie wzięło udział 226 harcerek. Piękna pogoda i śliczny teren wywołały nieustającą radość i gwar w obozie. Złot był sprawdzianem rocznej pracy w drużynach. Licznie odwiedzająca publiczność widziała pięknie urządzone obóz IV żeglarskiej drużyny z Pszczyny. Przy ognisku rej wodziła III pszczyńska drużyna ze swą dobrą orkiestrą. Wieczorna i ranna modlitwa przed wspólną kapliczką łączyła duchowo serca wszystkich zebranych harcerek i wzbudzała przyjaźń u gości.

Serdeczne słowa uznania.

Skrzyszów w Rybnickiem. Przed trzema miesiącami przybył do nas nowy duszpasterz w osobie ks. prob. R. Wałacha. Mimo krótkiego pobytu pomiędzy nami, zjednał sobie wszystkich serca, i nie dziw, gdyż miluje wszystkich bezinteresownie, a najbardziej moralnie upadłych, którzy kilka lat nieczynni w praktyce religijnej, na nowo zaczęli uczęszczać do kościoła na prześlizne nabożeństwa i kazania. Słuchaliśmy już blisko 50 lat nauki, lecz obecnie często coś nowego jeszcze usłyszymy. Obok gorliwego wykonywania powinności kapłańskiej, widzimy Go poza kościołem nader skromnego i oszczędnego. To też parafia odnosi się do Niego z ogólnym zaufaniem, iż nam pomoże wystawić nową świątynię, do której się tak gorliwie zabrał. W imieniu parafii życzymy naszemu czcigodnemu duszpasterzowi na nowej placówce tego, czego najbardziej sam sobie życzy, to jest: odbudowy nowego kościoła i wiecznego zbawienia dusz sobie powierzonych. Składamy też naszej władzy duchownej w imieniu parafii podziękowanie za przysłanie nam tak zacnego kapłana serdecznym „Bóg zapłać”.
Wdzięczni parafianie.

Z kursu handlowego.

Katowice. 9-cio miesięczny kurs handlowy katowickiej Izby Handlowej zakończył się dnia 6-go czerwca uroczystością rozdania świadectw. Do egzaminu końcowego, który odbył się pod przewodnictwem decernenta oświatowego Izby Handlowej p. inż. Wł. Piotrowskiego, przystąpiło 56 kandydatów. Z postępowaniem bardzo dobrym złożyli egzamin: Chlewicka G., Gryglewiczówna H., Grynwaldówna S., Herhodówna L., Ingberżanka K., Kleczkówna L., Kowalski E., Mazurek R., Pietruszka J., Proskurowska F., Reiss A., Stawski Ch., Szemionówna R., Szojda J., Wanotówna M., Zmigrodówna E., Zybałowa H., Zylberszlag L., Zyngerówna P. Dwóch kandydatów nie otrzymało świadectw z powodu wyników niedostatecznych. Zapisy na nowy — czwarty z rzędu — kurs, który rozpocznie się z początkiem września rb., przyjmuje kancelaria szkoły przysposobienia kupieckiego katowickiej Izby Handlowej przy ul. Stawowej 6, pokój Nr. 2 codziennie w godzinach przedpołudniowych.

Podziękowanie.

Katowice. Komitet obchodu uroczystości 10-lecia III. powstania śląskiego prosi nas o zamieszczenie co następuje: „Komitet obchodu uroczystości 10-lecia III powstania śląskiego przesyła tą drogą serdeczne podziękowanie tym wszystkim, którzy nie biorąc osobiście udziału w potężnej manifestacji w dniu 2-go maja br. nadesłali pisma gratulacyjne na ręce komitetu z wyrazami czci i hołdu, złożonego poległym powstańcom śląskim i zadokumentowali tem samem duchową łączność ze swymi braćmi na Górnym Śląsku”.

Zebrań Volksbundu.

Katowice. Onegdaj odbyło się tu doroczne walne zebranie Volksbundu śląskiego, któremu przewodniczył prezes ks. pszczyński. Zebranie zagał przemówieniem, poświęconem wybitnym członkom Volksbundu, Ulitzowi i Dudkowi, pierwszemu, uwolnionemu od zarzutów zdrady, a drugiemu skazanemu za zdradę państwa polskiego na 1½ roku więzienia. Reszta przemówienia ks. pszczyńskiego poświęcona była położeniu mniejszości niemieckiej w czasie wyborów w jesieni ub. r., w którym to czasie według jego twierdzenia miał szaleć terror. Dalsi mówcy przedstawili dotychczasowy dorobek, zwłaszcza w zakresie szkolnictwa, przyczem atakowano bardzo ostro Z. O. K. Z. Końcowe sprawozdanie z działalności Volksbundu wygłosił poseł Ulitz, poczem odbyły się wybory. Prezesem został ponownie ks. pszczyński.

Procesja Bożego Ciała.

Dąb pod Katowicami. Tegoroczna uroczystość Bożego Ciała wypadła okazale. Uroczyste nabożeństwo odprawił miejscowy proboszcz ks. Głowczewski, podczas którego przygrywała orkiestra. Następnie wyszła bardzo liczna procesja, w której brała udział niemal cała parafia, jak również związki kościelne i świeckie. Pienia przy ołtarzach wykonał tutejszy chór kościelny św. Cecylii pod batutą organisty Foka. Ulice, któremu przechodziła procesja, były odświętnie przyozdobione zielenią i chorągiewkami.

Pierwsza Komunia św.

Katowice-Ligota. W dniu 31 maja dzieci z Katowic-Ligoty przystępowały do pierwszej Komunii św. Naukę przygotowawczą udzielał im o. Karol z klasztoru OO. Franciszkanów w Panewniku, który się bardzo gorliwie zajął dziećmi, szczególnie biedniejszymi, dla których na skutek jego prośby obywatele Ligoty podarowali nowe kompletne ubrania. Tą drogą rodzice składają serdeczne podziękowanie o. Karolowi i dobrodziejom.

Srebrny jubileusz kapłaństwa.

Siemianowice w Katowickiem. We wtorek, 9 bm. obchodził srebrny jubileusz kapłaństwa pozasłużbowy kapłan wojskowy, ks. Wilhelm Koppel. Jubilat ukończył studia teologiczne we Włoszech, gdzie też otrzymał święcenia kapłańskie. Następnie przez około 13 lat sprawował urząd duszpasterza w pewnej wsi nad jeziorem Bolzano, diecezji Montefiascone. W lutym 1919 roku wstąpił do wojska polskiego i przebył na

jekt ten przewiduje redukcję w okresie do dnia 1 lipca 1932 roku 1155 miejsc sprzedaży napojów alkoholowych. Liczba projektowanych do redukcji miejsc stanowi obecnie faktyczną nadwyżkę w stosunku do przewidzianego w ustawie dopuszczalnego maximum, wynoszącego dla całego obszaru Rzplitej 20.000 miejsc sprzedaży.

— Psy - przewodniki dla inwalidów wojennych. Z polecenia ministerstwa pracy i opieki społecznej nowa grupa ociemniałych inwalidów otrzyma psy-przewodniki ze znanej szkoły tresury psów w Bydgoszczy. Inwalidzi wojenni, którzy z powodu utraty wzroku otrzynać będą chcieli psa przewodnika, obowiązani są zapisać się na specjalne kursy, na których wykładana jest teoretycznie i praktycznie umiejętność korzystania z psa - przewodnika. Po przesłuchaniu tego kursu, ociemniały inwalida będzie umiał odpowiednio korzystać z usług swego czworonogiego przewodnika. Dotychczas około 200 ociemniałych inwalidów posiada psy-przewodniki, które oddają im wielkie usługi.

Województwo śląskie.

* Nowe zwolnienia w hutach śląskich. W ubiegły piątek komisarz demobilizacyjny udzielił zezwolenia na zastawienie oddziału walcowni pośpiesznych w hucie „Marty” w Katowicach. Skutkiem tego zarządzenia komisarza demobilizacyjnego utraci pracę około 50 robotników.

Zarząd huty „Hubertus” w Lagiewnikach wypowiedział pracę robotnikom, zatrudnionym w oddziale konstrukcji żelaza. Tym sposobem utraci pracę przeszło 180 robotników, przeważnie ludzi starszych, ojców rodzin, którzy mają poza sobą 30 lat pracy w tej hucie. Odlewnia żelaza huty „Hubertusa” już

od miesiąca nie pracuje z powodu braku zamówień. Skutkiem tego 190 robotników pozbawionych jest chleba, gdyż w myśl nowego rozporządzenia, nie otrzymują oni wsparcia dla krótko pracujących. Unieruchomienie dwu oddziałów huty jest tylko wstępem do unieruchomienia całej huty.

W tych dniach komisarz demobilizacyjny ma zbadać warunki w hucie „Hubertus”. Należy przypuszczać, że wnioski kapitalistów, żądających dalszych zwolnień, zostaną odrzucone. A wnioski takie winne być odrzucone dotąd, dopóki zachłanni kapitaliści nie zaczną obniżać swoich księżących poborów. Skazywaniem setek i tysięcy robotników na głód napewno nie przysparza się korzyści państwu. Wśród robotników panuje zrozumiałe oburzenie. Związki zawodowe czynią wszystko możliwe, by nie dopuścić do żadnych wykroczeń. Robotnicy znajdują się w rozpaczliwym położeniu.

Z Katowickiego

Procesja Bożego Ciała.

Katowice. Starym zwyczajem odbyła się w ubiegłą niedzielę procesja Bożego Ciała w parafii Najśw. Marii Panny. Uroczyste nabożeństwo odprawił J. E. ks. biskup Adamski w asyście licznych duchowieństwa. Po nabożeństwie wyszła z kościoła procesja, która przeszła ulicami: Marszałka Piłsudskiego, Pocztową, św. Jana, Dworcową i Marjacką, zatrzymując się przy ołtarzach, wzniesionych w różnych 4 miejscach. Procesję celebrował ks. kanonik dr. Szramek w asyście miejscowego duchowieństwa. Pienia nabożne wykonał chór kościelny. W procesji wzięli udział przedstawiciele władz wojewódzkich, miejskich, społecznych, bractw kościelnych i wojskowych, sejmiku śląskiego, organizacje liczne tłumy. Pogoda dopisała.

froncie bolszewickim przeszło 16 miesięcy. Po powrocie z wojny był czynny w akcji plebiscytowej, jakoteż brał udział w powstaniu. Po powstaniu zajmował kolejno stanowiska kapelana wojskowego w Włodzimierzu Wołyńskim, Częstochowie, Katowicach, Brześciu nad Bugiem i ostatnio w Kowlu. Z końcem roku 1930 został przeniesiony w stan spoczynku. Ad multos annos!

Z Król. Huty

Statystyka działalności sądu przemysłowego w roku 1930.

Król. Huta. W r. ub. sąd przemysłowy w Król. Hucie odbył 20 posiedzeń. Przewodniczyli pp. syndyk Zając i dr. Urbanowicz. Sporów, których wartość wahała się od 1.50 do 4.442 zł., rozpatrzono ogółem 403. Z tej liczby załatwiono sporów: przez odroczenie 121, przez niezjawienie się stron 17, przez cofnięcie skargi 27, przez zawarcie ugody 108, przez wydanie wyroku zaoczno-go 40, przez wydanie wyroku w myśl żądania w skardze 39, przez wydanie wyroków oddalających 43, przez niewłaściwość sądu 5, przez spoczywanie 3. Na jednym posiedzeniu załatwiono przeciętnie 14 spraw.

Zapisywanie nowych członków L. O. P. P.

Król. Huta. Zarząd komitetu miejskiego L. O. P. P. w Król. Hucie utworzył w następujących składach tutejszego miasta stałe miejsca dla zapisywania nowych członków L. O. P. P.: 1) Księgarnia Polska, ul. Wolności 16, 2) Diengies, ul. Wolności, róg ul. Jagiellońskiej, 3) Księgarnia Grzesiewski, ul. Gimnazjalna 8, 4) Księgarnia A. Gaertner, ul. 3-go Maja 17, 5) Księgarnia Hejusz, ul. 3-go Maja 3. Komitet miejski L. O. P. P. apeluje gorąco do wszystkich obywateli o zapisywanie się w miejscach wyżej podanych na członków L. O. P. P. Wstępne wynosi 1 zł., zaś składki miesięczne 50 groszy.

Wybuch zbiornika gazu.

Król. Huta. W walcowni blachy hut-y „Królewskiej” wydarzył się w tych dniach z niewyjaśnionej przyczyny wybuch zbiornika gazu, który eksplodując, poranił ciężko robotników oraz wermistrza Kozaka i monterka Mobsta. Odniesli oni szereg poparzeń i ran ciętych od odłamków. Wybuchł pożar, który ugasiła straż hutnicza. Wskutek eksplozji zbiornika, zostało w znacznej części zniszczone urządzenie walcowni, powodując wielkie straty.

Z Świętochłowickiego

Kradzież z włamaniem.

Chropaczów w Świętochłowickim. Onegdaj dokonano włamania do mieszkania Pawła Sprusa. Sprawcy skradli z niezamkniętego biurka około 1400 zł. oraz zegarek, poczem zbiegli.

W czasie bójki utracił oko.

Wielkie Hajduki w Świętochłowickim. W czasie bójki niejaki Franciszek Cop wybił swemu przeciwnikowi Gotliebowi Misce z Wielkich Hajduk prawe oko. Copą pociągnięto do odpowiedzialności.

Utonięcie.

Wielka Dąbrówka w Świętochłowickim. Na łakach nad rzeką Brynicą, załanych wodą, na terenie powiatu bedzińskiego, utonął podczas zbierania kwiatów 8-letni Józef Gabora z Wielkiej Dąbrówki. Tonącemu przybył z pomocą J. Tartach, lecz nie udało mu się chłopca wyratować.

Z Pszczyńskiego

Z miejscowego koła Z. O. K. Z.

Pielgrzymowice w Pszczyńskim. Odbyło się tu miesięczne zebranie miejscowego koła Z. O. K. Z. pod przewodnictwem prezesa p. Konopki. Zebranie załatwiło organizacyjne sprawy i powzięło uchwały, dotyczące różnych miejscowych bolączek, m. in. postanowiono zwrócić się do okolicznych obywateli, by ci nie powoływali do chorych członków swych rodzin siostry Niemki z Golasowic, która więcej poświęca uwagi agitacji politycznej, niż opiece nad chorymi, natomiast zwracali się do siostr Polek z wielką troskliwością obowiązki swe wypełniających. Zebranie zakończono odśpiewaniem „Roty”, poczem odbyła się zbiorowa fotografia.

Z posiedzenia rady miejskiej w Rybniku.

Rybnik. W piątek 5 bm. odbyło się posiedzenie rady miejskiej. Posiedzenie to było bardzo ożywione. Przyjęto ordynację opłat od konsensów budowlanych i za dozorowanie budowy przez urząd budowlany miejski, która na jednym z poprzednich posiedzeń była odesłana do ponownego rozpatrzenia, z poprawkami referenta p. Prusa. Zgodzono się na zaciągnięcie dalszej pożyczki w wysokości 600.000 zł od Zakładu ubezpieczeń społecznych w Król. Hucie na wykonanie rzeźni miejskiej.

Uchwalono zmianę § 1. statutu o opłatach od placów budowlanych w tem sensie, żeby opodatkowaniu uległy place niezabudowane przy ulicach regulowanych, nie jak dotychczas obowiązywało przy ulicach projektowanych. Zgodzono się na udzielenie zezwolenia firmie budowlanej Malinowski na zbudowanie własnego transformatora i oddanie jej prądu o wysoki napięciu po cenie 22 groszy za kilowat przy odbiorze do 10.000 kilowat a ponad 10.000 kilowat po 20 groszy przy odbiorze w stosunku rocznym. — Przyjęto plan regulacyjny dla dzielnicy miasta, położonej na południe od kolei w kierunku ulicy Świerkłańskiej.

Wpłynęły dwa wnioski, których nagłość uznano. Pierwszy dotyczył zakupu skraparki. Na przedostatnim posiedzeniu uchwalono kredyt na zakupienie skraparki, przyczem dano magistratowi wolną rękę co do układów z odpowiednimi firmami. Magistrat prowadził układy z firmą „Vomag”. Z winy zastępcy firmy „Vomag” umowa nie przyszła do skutku. Przy rozpatrywaniu dalszych ofert wykazało się, że firma „Mann” oferowała przy tych samych wymaganiach skraparkę po niższej cenie. Cena skraparki firmy „Vomag” miała wynosić 61.000 zł, cena zaś skraparki firmy „Mann” tylko 54.000 zł. Firma „Mann” oddała skraparkę do czteroty-

godniowego bezpłatnego próbnego użytku, podczas gdy firma „Vomag” wzbierała się zademonstrować skraparkę. Dlatego się magistrat zdecydował na zakup skraparki od firmy „Mann”. Kiedy teraz skraparka firmy chodzi w próbnym użytku, narzuca się firma „Vomag” z jej skraparką, demonstrując ją na ulicach miasta bez porozumienia się poprzedniego z magistratem, który przecież w tej sprawie ma do powiedzenia pierwsze słowo. Magistrat urażony postępowaniem zastępcy firmy „Vomag” nie chce się wdawać w dalsze układy z tą firmą z powodu czego firma grozi skargą na przejęcie przez nią oferowanej skraparki. Ze strony niemieckich radnych wpłynął wniosek zbadania fachowego obu skraparek i zakupu skraparki od firmy „Vomag”. Wniosek odesłano do magistratu celem załatwienia.

Drugi wniosek wniesiony przez radę rodzicielską i kierownictwo szkoły I. dotyczy budowy nowej szkoły. W toku dyskusji wyjaśniał p. burmistrz Weber, że magistrat uznał już dawniej potrzebę budowy nowej szkoły i czyni starania o przeprowadzenie tego planu. Dotychczasowe próby uzyskania pożyczki na ten cel spełzły na niczem, jakoteż uchwalone rezolucje do miarodajnych władz i wysłane do nich delegacje o zapomogi nie odniosły żadnego skutku i przy obecnych stosunkach nie ma widoków na otrzymanie zapomogi ze strony rządu. Mimo to jednak magistrat nie przestaje się sprawą budowy szkoły interesować. Pan wiceburmistrz Wyleżył zwrócił się przeciw prasie, osobiście przeciw „Gazecie Rybnickiej” z powodu podawania w ostatnim czasie takich wiadomości, jakie się ukazały w sprawie budowy szkoły i nazwał takie postępowanie szkalowaniem miasta. Wniosek ten przekazano także magistratowi do rozpatrzenia i poczynienia koniecznych kroków celem odparcia ataków prasowych.

Z Rybnickiego

Z ruchu organizacyjnego Z. O. K. Z.

Rybnik. W tych dniach odbyło się miesięczne zebranie koła miejscowego Z. O. K. Z. w Rybniku, na którym p. prof. Mandocki wygłosił referat o stosunkach polsko - gdańskich w przeszłości i dziś. Po referacie wywiązała się dyskusja, poczem zebrani uchwalili jednogłośnie następujące rezolucje: Zebranie stwierdza: 1) że obywatele polscy w Gdańsku są stale pozbawieni praw i swobodnego rozwoju oraz narażeni na stały ucisk i terror ze strony władz w m. Gdańska, jakoteż obywateli gdańskich narodowości niemieckiej, 2) że ustawiczne prowokacyjne wystąpienia obywateli gdańskich, szczególnie przynależnych do anarchistycznej organizacji hitlerowców, zagrażają ułożeniu się normalnych stosunków między Polską a Gdańskiem. Zebrani jaknajenergiczniej protestują przeciw tym wystąpieniom i oświadczają, że naród polski twardo wystąpi w obronie swych współbraci, którym zasyła braterskie pozdrowienia i przyrzeczenia, że w razie potrzeby gotów jest przyjść im z pomocą. Zebranie domaga się, by rząd polski: 1) wystąpił zdecydowanie na terenie międzynarodowym i nie ustawał w swych zabiegach, zanim nie zostanie zagwarantowana pełna swoboda i praw obywatelom polskim w Gdańsku, 2) wskazał na terenie międzynarodowym niebezpieczeństwo antypolskich wystąpień, bezsilność władz gdańskich, szerzącą się anarchję i żądał w razie dalszego takiego stanu przyłączenia w. m. Gdańska do Polski.

Pożar domostwa.

Turza w Rybnickim. Z niestwierdzonej dotychczas przyczyny, dnia 6 bm. około godziny 9 wieczorem wybuchł w posiadłości Augustyna Polnika pożar, który zniszczył domostwo wraz z zapasami zboża i siana, które były na strychu. Szkoda powstała przez pożar jest znaczna.

Z ruchu organizacyjnego Z. O. K. Z.

Niewiadom Górny w Rybnickim. W dniu 30 maja br. odbyło się tu ważne do-

zostanie do użytku publicznego z końcem b. r.

Z Cieszyńskiego

Stłumienie buntu więźniów w Bielsku.

Bielsko. Więzienie sądu grodzkiego w Bielsku było w dniu 8. bm. w godzinach przedpołudniowych terenem niezwykle gorszących zająć. Więzień kryminalny Augustyn Prowst rozstrzaskawszy szyby w oknie swej celi, poczęł demolować całe jej urządzenie, wzno-sząc przytem jakieś dzikie okrzyki. Krzyki te zaczęli powtarzać aresztanci innych cel, wołając „wypuścić” i tłukąc szyby. Ponieważ zarząd więzienia nie mógł zlikwidować tych awantur własnymi siłami, przeto wezwano policję, która Prowsta i 5 innych awanturników ubezwładniła, przywracając w więzieniu zupełny spokój.

Dzikie zabawy dzieci.

Dziedzice w Bielskiem. Maszynista pociągu towarowego, zdrażającego z Dziedzic do Krakowa, około stacji Bankowice, zauważył na sąsiednim torze, położony w poprzek szyn, duży żelazny blok. Maszynista zaalarmował najbliższego strażnika kolejowego, który zatrzymał pociąg osobowy i przeszkodę usunął. Strażnik zauważył przytem w sąsiednich wklonach ukrytych dwóch chłopców, którzy na jego widok zbiegli. Dochodzenia wykazały, iż płytę położyli chłopcy z sąsiedniej wsi.

Zderzenie się dwóch motocykli.

Dziedzice w Bielskiem. Na szosie między Dziedzicami a Czechowicami wydarzyła się straszna katastrofa motocyklowa. Dwa motocykle, będące w pełnym biegu zderzyły się ze sobą. Pasażer jednego, niejaki Józef Mota, wyrzucony siłą zderzenia z motocyklu na odległość kilkunastu metrów, poniósł śmierć na miejscu. Drugi kierowca Danel, pod wpływem przerażenia, dostał pomieszczenia zmysłów.

Z dalszych stron.

Katastrofalna próba wytrzymałości mostu.

Bordeaux (we Francji). W Saint Denis De Pile odbywała się próba wytrzymałości wiszącego mostu, wzniesionego ponad wyspą. Jeden z wozów ciężarowych, który dokonywał próby wytrzymałości, przerwał linę, podtrzymującą pomost, wskutek czego 10 wozów ciężarowych z pomiędzy 16 znajdujących się na moście, spadło z mostu. 6 osób poniosło śmierć. Zwłoki ich znajdują się jeszcze pod gruzami wozów ciężarowych. Dotychczas wydobyto 19 osób poranionych, z których 2 zmarły.

Harcerstwo polskie we Francji rozwija się.

Lille. Oddawna już rozwijające się harcerstwo polskie we Francji, liczące 35 drużyn z 750 skautami, urządziło z okazji Zielonych Świąt dwa duże zloty trzydniowe w osiedlach polskich w Barlin i w Ostricourt. W pierwszym z nich wzięło udział 10 drużyn z 250 chłopcami, które wobec komendanta okręgu związku harcerstwa polskiego we Francji oraz licznie zebranych przedstawicieli polonji, duchowieństwa i prasy, odbyły popisy i ćwiczenia na wolnym powietrzu, wykazując raz jeszcze sprężystość i wyszkolenie. Jednocześnie w Ostricourt zgromadzone drużyny żeńskie i miejscowy hufiec męski obozowały w lesie, przerabiając ćwiczenia i gry, wywołując również wielkie zainteresowanie miejscowego społeczeństwa polskiego. Oba zloty otwierają na szerszą skalę zakrojoną akcję wakacyjną, w której ramy wejdą projektowane na lipiec i sierpień kursy dla drużynowych i zastępowych, wycieczka reprezentacyjna do Polski oraz szereg imprez lokalnych, zlotów okręgowych i większych wycieczek.

Liczba żydów w Ameryce rośnie.

Nowy Jork. Ludność żydowska Stanów Zjednoczonych — wedle danych, ogłoszonych przez departament statystyczny komitetu żydowsko - amerykańskiego wzrosła od roku 1927 do ponad 4 milionów. Jeszcze 80 lat temu było w Ameryce ogółem 230.000 żydów. W samym Nowym Jorku mieszka przeszło 2 000 600 żydów.

Diecezjalne uroczystości „Rerum Novarum”.

Z okazji 40-lecia encykliki „Rerum Novarum” odbędą się w diecezji śląskiej uroczyste obchody jubileuszowe tejże encykliki. Centralne obchody odbędą się: w Rybniku dnia 14 czerwca, w Król. Hucie dnia 28 czerwca, w Tarn. Górach dnia 29 czerwca. Jako główną uroczystość uważać należy obchód „Rerum Novarum” w Król. Hucie. Program uroczystości jest następujący:

W Rybniku dnia 14 czerwca

dla dekanatów rybnickiego, pszowskiego, debieńskiego, wodzisławskiego, żorskiego i zachodniej części dekanatu miłkowskiego.

O godzinie 9.45 powitanie ks. biskupa przed nowym kościołem; godzina 10 kazanie ks. prałata i kanonika Józefa Gawliny; godz. 10.45 Suma pontyfikalna w kościele; przed kościołem cicha Msza św.; godz. 11.30 Procesja teoforyczna około kościoła; godz. 11.45 dwa wykłady na tematy społeczne (ks. biskup Adamski i mówca świecki); godz. 13.00 pochód na rynek, odczytanie i uchwalenie rezolucji, wysłanie telegramu do Ojca św., potem rozwiązywanie pochodu. Po południu konferencja dla duchowieństwa dekanatu na plebanji rybnickiej. O godzinie 17.00 ks. biskup u młodzieży polskiej. Równocześnie konkurs orkiestr młodzieży.

W Król. Hucie dnia 28 czerwca

dla dekanatów katowickiego, królewskohuckiego, mysłowickiego, piekarskiego i rudzkiego.

O godzinie 9.30 powitanie ks. biskupa przed stadionem; godz. 9.40 pontyfikalna Msza św. na stadionie; godz. 10.30 mowa ks. biskupa; godz. 11.10 dwa przemówienia katolików świeckich. Następnie pochód ze stadionu przed ratusz.

W razie deszczu w programie zachodzą następujące zmiany: Godz. 9.30 pontyfikalna Msza św. w kościele św. Jadwigi; godz. 10.30 akademja w hali targowej według porządku wyżej podanego.

W Tarn. Górach dnia 29 czerwca dla dekanatów tarnogórskiego, lublinieckiego oraz parafii Radzionków.

O godzinie 10.00 powitanie ks. biskupa na rynku; 10.00 pontyfikalna Msza św. na rynku; 11.00 mowa ks. biskupa na rynku; 11.40 mowa katolika świeckiego; następnie pochód i zakończenie uroczystości błogosławieństwem w kościele parafialnym.

W razie deszczu sasiadnie parafie odprawia nabożeństwo we własnym kościele parafialnym i nie przybędą do Tarn. Gór. Miasto Tarn. Góry odprawi własne nabożeństwo według zwykłego porządku parafialnego.

Obchód dla dekanatów bielskiego, cieszyńskiego i pszczyńskiego.

jest przewidziany w jednej miejscowości Śląska Cieszyńskiego, prawdopodobnie 2 sierpnia.

Obchody parafialne.

Poszczególne parafie urządzają odpowiednie nabożeństwa i akademje parafialne w przeciągu czerwca, lipca i sierpnia.

W uroczystości „Rerum Novarum” wezmą udział wszyscy diecezjanie, a więc nie tylko mężczyźni. Organizacje kościelne, zawodowe, kulturalno-społeczne przybędą z chorągwiami i sztandarami. Poszczególne parafie przybędą z tablicami wykazującymi nazwę parafii i poszczególnych organizacji. Orkiestry są pożądane. Szczególny nacisk kładzie się na stroje ludowe. W pochodzie wezmą udział konne oddziały gospodarzy chorzowskich, załęskich, dębskich, kamińskich, wielkodobrowskich i innych. Tablice z napisami odnoszącymi się do treści encykliki „Rerum Novarum” są pożądane. Należy również pamiętać o obrazach Papieża Leona XIII i Piusa XI. O napisach decydują ostatecznie księża proboszczowie.

Sprawy kościelne

Nowa międzynarodowa organizacja robotnicza.

W związku z obchodem 40-lecia encykliki „Rerum Novarum” odbyło się w Rzymie pierwsze organizacyjne posiedzenie nowej międzynarodowej instytucji robotniczej, łączącej w sobie organizacje robotników chrześcijańskich wszystkich krajów. Ze względów zarówno taktycznych, jak i ze względu na różnorodność formalną oddzielnych grup nowa organizacja nosić będzie miano „Międzynarodowej konferencji związków katolickich robotniczych”. W pierwszym zebraniu wzięli udział przedstawiciele robotników Holandji, Belgji, Niemiec i Czechosłowacji. Z Polską i Szwajcarią kontakt został już nawiązany, interesuje się również tą sprawą Hiszpania. Celem Międzynarodowej konferencji katolickich związków robotników jest: 1) utworzenie łączności pomiędzy katolickimi związkami robotniczymi, 2) reprezentowanie wspólnych międzynarodowych interesów społecznych i zawodowych, 3) dążenie do stwarzania katolickich związków robotniczych w tych krajach, gdzie one jeszcze nie istnieją. Następne zebranie konferencji ma się odbyć zimą w Kolonii.

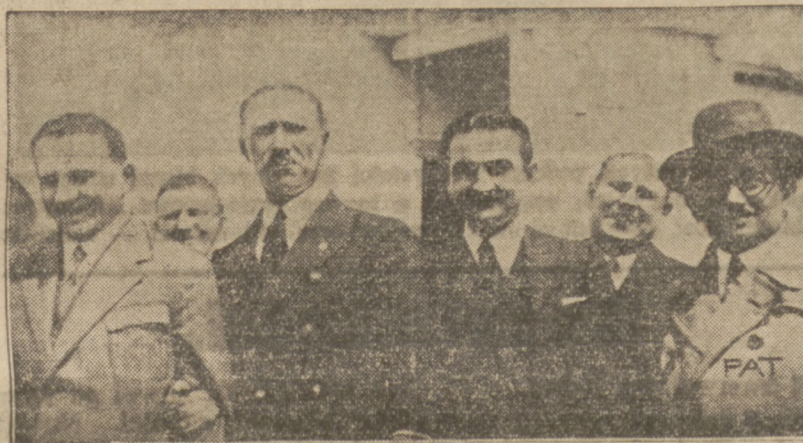
Nowy wielki mistrz Zakonu Maltańskiego.

Citta del Vaticano. Dnia 30 maja br. kapituła generalna Zakonu Maltańskiego po wysłuchaniu Mszy św. do Ducha św. w własnym kościele w Rzymie przystąpiła do wyboru nowego wielkiego mistrza. Wybór padł na księcia Ludwika Chigi Albani, głowę słynnej rodziny rzymskiej, która dała Kościołowi Papieża Aleksandra VII i której przedstawiciele dziedzicznie piastują urząd marszałka św. Kościoła rzymskiego i kustosa konklawe. Książę Chigi, który obecnie został wielkim mistrzem Zakonu Maltańskiego, sprawował urząd kustosa w konklawe, na których wybrani zostali Papieżami Benedykt XV i Pius XI.

Rozstrzelanie 3 księży katolickich w Rosji.

„Dziennik Wileński” donosi, iż przed paru dniami G. P. U. w Mińsku rozstrzelało 3 księży katolickich, którzy przebywali w więzieniu w przeciągu roku pod zarzutem kontrrewolucyjnej działalności. Wiadomość o egzekucji przedostała się do Polski przez rodziny straconych. W więzieniu mińskim obecnie znajduje się 14 duchownych, 6 katolickich i 9 prawosławnych.

Międzynarodowy kongres Pracy inwalidów.



W Ameryce odbywała się obrady międzynarodowego Kongresu Pracy Inwalidów Ociemniałych. Na ilustracji naszej — delegaci z Polski na Kongres Inwalidów. Stoją od lewej: Edwin Wagner, legionista, poseł na Sejm Rzplitej utracił wzrok w wojnie 1920 r., obok kpt. Borkowski, komendant okrętu „Kościszko”, poseł M. Wawrzynowski i p. Gluchowski.

Gwałtowne burze gradowe w Polsce.

W dniu 1 czerwca br. szalały w różnych stronach Polski gwałtowne burze z gradobiciem i oberwaniem się chmur.

W Gdyni i na Pomorzu grad wielkości orzechów laskowych zniszczył w kilku miejscach zasiewy i uszkodził drzewa owocowe, pokrywając pola warstwą grubości 30 cm. Od uderzeń piorunów spłonęły w kilku miejscowościach zabudowania gospodarcze. W pobliżu Pleszewa, pow. kartuski, spieszący z pomocą płonącemu gospodarstwu żandarm Lels zabity został od uderzenia piorunu.

Nad powiatem baranowickim przeszła gwałtowna burza gradowa. We wsiach Białolesie, Cieszewie, Jazbiny i Białe Ługi w gminie nowomińskiej zostały doszczętnie wybite oziminy i zasiewy wiosenne. Rozmiary strat nie zostały dotychczas ustalone.

W gminie horodyskiej, sąsiadującej z pow. nowogródzkim, nastąpiło tejże nocy oberwanie się chmury, wskutek czego ogromne masy wody poważnie uszkodziły drogi, tworząc wyboje, sięgające 2 mtr. głębokości.

Z powodu ulewnego deszczu rzeka Serwecz w gm. horodyskiej uszkodziła most, prowadzący do wsi Kisiele, oraz przerwała groble. Komunikacja została przerwana.

We wsi Mikulicze, gm. horodyskiej, spadł grad wielkości kurzych jaj, który zniszczył doszczętnie zasiewy tej wsi oraz pobliskich wiosek pow. nowogródzkiego.

Nad dwoma powiatami Nowogródzkimi przeszła bardzo gwałtowna burza z gradobiciem i oberwaniem się chmury. Nad powiatem nowogródzkim przeciągnął huragan, który wyrządził znaczne szkody. Zniszczone zostały zasiewy oziminy i wiosenne. Wzburzone wskutek ulewy potoki i rowy przydrożne wylały, pokrywając piaskiem i mułem pola uprawne, znosząc mosty itp. Największemu zniszczeniu uległa niedawno wybudowana droga wojewódzka z Nowogródka do Baranowicz, która na 3-kilometrowym odcinku od Świtezi do granicy powiatu została poważnie zniszczona. Z powodu tego przez kilkanaście godzin komunikacja z Baranowiczami była przerwana.

Ostatnia burza wyrządziła w niektórych miejscowościach wojew. łódzkiego bardzo poważne szkody. Według nadesłanych raportów na terenie pow. łaskiego grad zniszczył doszczętnie do 400 morgów zboża. Straty sięgają do 40.000 zł. Również w pow. Radomsko grad zniszczył zasiewy na przestrzeni 60 hektarów. Straty sięgają około 300.000 zł. Jednocześnie w tym samym powiecie wybuchły dwa pożary od pioruna: we wsi Kobyłe Wielkie dwie trzecie wsi spłonęło. Spaliło się ogółem 9 domów mieszkalnych, 18 obór, 14 stodół, 17 szop i t. p. Straty wynoszą 200.000 zł. Drugi pożar powstał we wsi Wilków. Pożar zniszczył 5 domów mieszkalnych, stodoły, obory i t. p. Straty około 50.000 zł. W czasie pożaru poniósł śmierć pastuch Jan Kmiecik, który spał w jednej ze stodół.

Corso kwiatowe w Japonii.



Niemalby na świecie kraju tak kochającego kwiaty jak Japonia; tam nawet dzieciom daje się jako imiona nazwy kwiatów. Prawie każdy japończyk, posiadający przynajmniej kawałek ziemi, z wielką troskliwością hoduje i pielęgnuje najdoskonalsze odmiany kwiatów. To obłężenie zamilowania japończyków przejawia się w często urządzanych korsach kwiatowych. Na ilustracji widzimy fragment ostatniego corsa kwiatowego w Tokio.

Z całej Polski.

Zamknięcie kolektury Lichtensteina.

Warszawa. Generalna dyrekcja loterii państwowej donosi, że wobec niemożności uporządkowania swoich interesów przez kolekturę nr. 155 E. Lichtensteina w Warszawie i wobec nie wniesienia przez nią pieniędzy, pobranych od graczy za losy pierwszej klasy obecnej 23-ciej loterii klasowej, dyrekcja loterii zmuszona została do odebrania koncesji sprzedaży losów tej kolektury. Celem zabezpieczenia interesów skarbu i graczy, dyrekcja skorzystała ze stojących jej w tym celu do dyspozycji środków i sprzedaż losów wzięła we własny zarząd. Nadmieniamy, że zarówno interesy skarbu państwa, jak i szerokiach sfer graczy zostały całkowicie zabezpieczone.

Katastrofa budowlana w Łodzi.

Warszawa. Z Łodzi donoszą, że wydarzyła się tam wstrząsająca katastrofa budowlana. Na trzecim piętrze remontowanego domu przy ul. Jerzego 2, pracowało na rusztowaniu pięciu robotników, którzy układali sufit. Na skutek upuszczenia przez jednego z nich ciężkiej kłody, rusztowanie zawało się i razem z robotnikami runęło, porywając za sobą sufity drugiego i pierwszego piętra. Z pod stosu belek i gruzów wydobyto straszliwie poranione ciała pięciu robotników. Dwaj z nich zginęli na miejscu, trzech w stanie agonii odwieziono do szpitala.

W okresie pożarów.

Łódź. Groźny pożar wybuchł we wsi Radoszowice powiatu wieluńskiego. Wskutek braku wody i silnego wiatru akcja ratunkowa była bardzo utrudniona. Pastwą płomieni padło 22 gospodarstw wraz z inwentarzem. W jednym z domów znalazła śmierć w płomieniach 7-letnia Maria Furmańska. 2 mieszkańców wsi silnie poparzonych odwieziono do szpitala w Łodzi. Straty wynoszą około 250 tys. zł. Przyczyną pożaru było prawdopodobnie nieostrożne obchodzenie się z ogniem. We wsi Nowa Wieś w pobliżu Radoszowic wybuchł pożar, którego pastwą padło 15 gospodarstw wraz z inwentarzem żywym i martwym. Straty wynoszą ponad 150 tys. zł. Pożar wybuchł wskutek zbrodniczego podpalenia. Aresztowano Zygmunta Kowalskiego, przypuszczalnego sprawcę podpalenia, któremu wieś odmówiła noclegu.

Morderstwo.

Tarnopol. W Kowalówce powiat Buczaczy zamordowany został przez parobków członek Związku Strzeleckiego Użmiński. Sprawców zbrodni zaareztowano.

Program radiowy.

Czwartek 11 czerwca 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10 Komunikat meteorologiczny. 12.15 Koncert z płyt gramofonowych. 12.35 Koncert szkolny z Filharmonii Warszawskiej. 14.50 Komunikat gospodarczy. 15.25 „Kłopoty gospodarskie w XVII wieku”. 15.45 Komunikat Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej. 16.00 Koncert z płyt gramofonowych. 16.50 „O zawodzie oficera”. 17.10 Koncert z płyt gramofonowych. 17.35 Mieczysław Gładysz: Różne na haldach: Jak stary Kocima wsi nie dał zagrozić. 18.00 Koncert popularny z udziałem orkiestry klubu mandolinistów „Halka” (Różdżeń-Szopienice). 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. 19.15 Fragment uroczystości „Laikonia Zwierzynieckiego” w Rynku krakowskim. 19.45 Rozmaitości. 19.55 Komunikaty harcerskie. 20.00 Prasowy dziennik radiowy. 20.10 Komunikat meteorologiczny. 20.15 Koncert wieczorny. 21.30 Komedja Stanley'a p. t. „Czwarta z prawej strony”. 22.00 Dialog na temat „Poezja czy technika”. 22.15 Dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22.20 Koncert solisty. 22.50 Komunikaty. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

Piątek 12 czerwca 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.58 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.00 Komunikat meteorologiczny. 14.50 Komunikaty gospodarcze. 15.25 „Łódka z Warszawy do Berlina”. 15.45 „O tem jak dzielny rycerz Wojtek przestraszył się ducha” — opowieść Ciocha Hela. 16.00 Koncert z płyt gramofonowych. 16.50 Lekcja języka francuskiego. 17.10 Koncert z płyt gramofonowych. 17.35 Odczyt p. t. „Ostatnie wyprawy w Himalajach”. 18.00 Koncert muzyki lekkiej. 19.00 Codzienny odcinek powieściowy. 19.15 Rozmaitości. 19.30 Prof. dr. Kazimierz Simm: „Tajniki rozwoju owadów”. 19.50 Komunikaty sportowe. 19.55 Komunikat meteorologiczny. 20.00 Prasowy dziennik radiowy. 20.15 Koncert symfoniczny. 22.00 Feljeton p. t. „Światła wielkiego miasta”. 22.15 Dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22.20 Dalszy ciąg koncertu. 22.50 Komunikaty. 23.00 Skrzynka pocztowa w języku francuskim.

Sobota 13 czerwca 1931.

Katowice, fala 408,7 m. Godz. 11.40 Przegląd prasy krajowej. 11.50 Sygnał czasu oraz hejnał z wieży Mariackiej w Krakowie. 12.10 Koncert z płyt gramofonowych. 13.10 Komunikat meteorologiczny. 14.50 Komunikaty gospodarcze. 15.25 Przegląd wydawnictw periodycznych. 15.45 Intermezzo muzyczne. 16.00 Bajka dla dzieci starszych p. t. „Słowo Andersena”. 16.30 Jerzy Langman, kustosz działu etnogr. muz. sl.: „Święty Antoni wśród lilii” (w rocznicę 700-lecia śmierci). 16.50 „Oryginały w przeszłości polskiej”. 17.10 Skrzynka pocztowa rozgłosi katowickiej dla dzieci. Ciocha Hela omówi listy do słuchaczy najmłodszych. 17.35 „Spała — letnia rezydencja Pana Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej”. 18.00 Kądek dla młodych talentów muzycznych. 19.00 Odczyt organizowany przez Wydział Oświecenia Publicznego Województwa Śląskiego. 19.15 Rozmaitości. 19.30 „Radiowe echo świata”. 19.55 Komunikat meteorologiczny. 20.00 Prasowy dziennik radiowy. 20.10 Transmisja ze Spąły Święta Przysposobienia Wojskowego. 20.30 Muzyka lekka. 22.00 „Na widnokręgu”. 22.15 Dodatek do prasowego dziennika radiowego. 22.20 Koncert Chopinowski. 22.50 Komunikaty oraz zapowiedź programu na dzień następny. 23.00 Muzyka lekka i taneczna.

XOX

TEATR I SZTUKA.

TEATR POLSKI W KATOWICACH.

W środę, dnia 10 bm. o godz. 20-ej „Straszny dwór” Moniuszki w wyborowej obsadzie i reżyserji p. Stepińskiego.

W czwartek, dnia 11 bm. premiera operetki p. t. „Wesoła wdówka”.

REPERTUAR.

Środa, dnia 10 bm.: „Straszny dwór” o godzinie 20-ej.

Czwartek, dnia 11 bm. „Wesoła Wdówka” premiera o godz. 20-ej.

Piątek, dnia 12 bm. „Nieuchwytny” o godz. 20. Sobota, dnia 13 bm. „Halka” dla szkół o godzinie 15.30.

Sobota, dnia 13 bm. „Wesoła wdówka” o godz. 20-ej.

Niedziela, 14 bm. „Bez posagu ożenić się nie mogę” o godz. 15.30.

Niedziela, dnia 14 bm. „Carmen” występ Edwarda Veisisa o godz. 20-ej.

Ks. biskup Kubina o światowym przesileniu gospodarczym.

W końcu ubiegłego tygodnia J. E. ks. biskup częstochowski dr. Teodor Kubina spędził dwa dni w Konopiskach, centrum częstochowskiego zagłębia górniczego. Na powitanie biskupa zbudowano cztery wspaniałe bramy. Szczególnie imponująco wyglądała brama, wzniesiona przez kopalnię Towarzystwa zakładów B. Handtke. Na szczycie bramy umieszczony był oryginalny szyb górniczy, ozdobiony emblematami pracy górniczej. U bramy gościa powitał naczelny dyrektor kopalni inż. Borkowski.

W drugim dniu pobytu ks. Kubiny w Konopiskach na rozległym placu przed biurem kopalni zebrało się około 3.000 górników wraz z rodzinami i liczne rze-

sze okolicznego ludu. Do zgromadzonych tłumów ks. biskup przemówił z trybuny, podkreślając, że obecnie cały świat przeżywa ciężki kryzys ekonomiczny i przeto obie strony, zarówno pracodawcy jak pracownicy, w myśl encykliki papieskiej „Rerum Novarum” najbardziej powinny zachowywać maximum oględności i wyrozumienia. Następnie mówca przypomniał słuchaczom, że sam pochodzi z rodziny górniczej i oczyma dziecka przyglądał się ciężkiej pracy i trudowi górników. Olbrzymie zebranie pod gołym niebem zakończyło się owacjami tłumów na cześć ks. biskupa.

Cabaleros i mała seniorita.



W Meksyku, w myśl tradycji, podczas uroczystości kościelnych bierze udział w procesjach najmłodsze pokolenie obywateli, przybranych w barwne stroje ludowe. Na ilustracji widzimy dwóch chłopczyków, dumnych ze swych strojów oraz towarzyszącej — małej seniority.

Rozmaitości.

Bilet tramwajowy losem.

W ostatnich czasach zarząd kolei elektrycznych w Budapeszcie stwierdził, że niesumienni pasażerowie jeżdżą tramwajami za zużytymi biletami, narażając zarząd tramwajów na olbrzymie straty.

Zarząd tramwajów przeciwdziałał temu, lecz bezskutecznie, wreszcie, ze względu na wzrastające straty, zmuszony był przestudjować zarządzenia wielkich miast w Europie i Ameryce w tym kierunku.

Specjalna komisja budapeszteńskich kolei elektrycznych stwierdziła, że w Chicago i Filadelfji nie znają podobnych manipulacji oszukańczych, ponieważ tamtejsi mieszkańcy starannie przechowują stare bilety tramwajowe, a to dlatego, że każdy taki bilet jest zarazem lossem.

Według wzoru amerykańskiego, zarząd tramwajów budapeszteńskich, począwszy od 1 czerwca postanowił urządzić loterię z miesięcznym ciągnięciem. Główną wygraną stanowi bezpłatny miesięczny bilet tramwajowy.

Wygranych takich ma być kilka. Zarząd tramwajów miejskich w Budapeszcie ma nadzieję, że przez zarządzenie to uda mu się ograniczyć popełnianie oszustwa do minimum.

Nowe postępy w lotnictwie.

Znany konstruktor lotniczy, Junkers, pokazywał niedawno na lotnisku berlińskim nowe typy motorów, pędzonych ciężkimi olejami, zamiast benzyny. Nowe paliwo zmniejsza koszty popędu o 65 procent. Ponadto wspomniane oleje ciężkie nie są tak łatwopalnym materiałem, jak benzyna, wobec czego niebezpieczeństwo pożaru samolotów w powietrzu jest całkowicie wykluczone. Ciężkie oleje, które pokazywał Junkers,

Nakładem firmy „Katolik” spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu, Śląsk Opolski. — Drukarnia: Drukarnia Śląska, Sp. z ogr. odp., Katowice, ul. Batorego nr. 2. Telefon 878. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.

Dział handlowy.

Giełda pieniężna w Warszawie

w dniu 9 czerwca 1931 r.

Dolar amerykański 8,89 zł. Funt sterlingów angielskich 43,26 zł. 100 franków francuskich 34,82 zł. 100 szylingów austriackich 124,95 zł. 100 koron czeskich 26,35 zł. 100 lir włoskich 46,55 zł. 100 franków szwajcarskich 172,44 zł. 100 guldenów holenderskich 357,75 zł.

Giełda zbożowa w Warszawie

w dniu 9 czerwca 1931 r.

Zyto 29,50—30. Pszenica 34,50—35,50. Owies jednolity 32—33, zbierany 30—31. Jęczmień na kaszę 28—28,50. Mąka pszenna luksus. 62—72. Mąka pszenna wyborowa 57—62. Mąka żytnia 45—47. Otręby pszenne szale 21—22, średnie 19—20, żytnie 19,50—20. Kuchy lniane 31—32, rzepakowe 26—27. Groch polny jadalny 32—35. Groch Wiktorja 40—45. Łubin niebieski 22—23, żółty siewny 30—32. Obroty średnie.

Giełda zbożowa w Poznaniu

w dniu 9 czerwca 1931 r.

Zyto 29,00. Pszenica 32,25—32,75. Jęczmień przemysłowy 27,00—28,00. Owies pastewny 30,00 do 31,00. Mąka żytnia 65 proc. 42,50—43,50. Mąka pszenna 65 proc. 51,50—54,50. Otręby żytnie 21,00—22,00. Otręby pszenne 19,00—20,00. Otręby pszenne grube 20,50—21,50.

Ceny za produkty rolne

z dnia 9 czerwca br.

podane przez „Raiffeisen” hurtownie towarów, Katowice, ul. Gliwicka 3.

Za 100 kg: żyto krajowe zł. 32,00—33,00, żyto na wywóz zł. 36,00—37,00, pszenica krajowa zł. 36,00—37,00, pszenica na wywóz zł. 50,00—51,00, jęczmień na wywóz (zależnie od jakości) zł. 34,00—38,00, owies krajowy pastewny 35,00—36,00, owies na wywóz 38,00—39,00.

Pasze treściwe za 100 kg loco stacja odbiorcza (przy ilościach pełnowagonowych):

Makuch słonecznikowy 48% zł. 26,00—27,00, makuch słonecznikowy 46% zł. 25,00—26,00, makuch lniany zł. 34,00—35,00, makuch rzepakowy 25,00—26,00, otręby żytnie zł. 23,00—24,00, otręby pszenne zwykłe zł. 22,00—23,00, otręby pszenne średniogrube zł. 22,50—23,00, słoma prasowana żytnia zł. 7,00, słoma prasowana pszena zł. 7,00, słoma prasowana owsiana zł. 7,00, siano łakowe, luzem lub prasowane 17,00—18,00. Usposobienie spokojne!

XOX

SPORT.

Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo S. M. P.

W niedzielę, dnia 14 czerwca b. r. odbędą się na boisku S. M. P. Świętochłowice zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo sekcji lekkoatletycznej S. M. P. Katowice. Początek zawodów o godz. 13-ej. Zawody zostaną przeprowadzone poraz pierwszy od założenia sekcji.

Ostrzeżenie!

Za długi mojej małoletniej (17 lat) córki Katarzyny, która dobrowolnie oddała się z domu rodzicielskiego nie odpowiadając Juraszczuk Alojzy, Boguszowice pow. Rybnik. 3425

Poszukuję 2.000 - zł.

na I. miejsce na posiadłość wiejską w W. Piekarach wartości 10.000 - zł. Łaskawe oferty do administracji „Katolika” w Katowicach po lit. F. B. 88 3426

Unieważniam

książeczkę wojskową wystawioną przez P. K. U. w Pszczynie na nazwisko Józef Łukaszek, Międzyrzecze, pow. Pszczyna 3427

Panienska lub młodzieniec

ktoż się chce nauczyć pisanie na maszynie mogą się zgłosić Fr. Nowara Katowice, Plac Wolności nr. 6. Zakład wypożyczania maszyn do pisania. Na życzenie wskazuje się posady biurowe. 3424

Mydłem wyrabianem z roślin —

z drogich zamorskich tłuszczów roślinnych, oraz z aromatycznej francuskiej i amerykańskiej żywicy — jest słynne mydło „Koffontay z pralką”; jego przyjemny zapach, oraz obfita glicerynowa pianą, nadaje bieliźnie ten sam miły zapach. Mimo to mydło „Koffontay z pralką” nie jest drogie, szkoda więc doprawdy wydawać pieniądze na coś innego. Dajcie lepiej Szanowne Panie, zaoszczędzony grosz swym dzieciom. A jeżeli mydło „Koffontay z pralką” Panie zadowolili, wówczas proszę wypróbować także doskonały i tani proszek mydlany „Boraxil” (pod gwarancją bez tlenu i chlorku), co Szanownym Paniom da znowu możliwość dalszego oszczędzania. Do namaczania bielizny używajcie zawsze „Koffontay’a sode do bielenia”.

Koffontay

Mydło

z pralką

N°94 Patent

Złoty medal na wystawie w Katowicach 1927 r.

Jedyny Wytwórca Eryk A. Koffontay — Fabryka chem. Katowice-Brynów